4 sierpnia 2021

Dlaczego w spisie powszechnym są pytania o mieszkanie?

Każdy zdaje sobie sprawę, że mieszkania nie są zwykłym towarem czy dobrem konsumpcyjnym. Warunki, w jakich mieszkamy, mają ogromny wpływ na nasze życie rodzinne i zawodowe. Dlatego informacje o mieszkaniach zbierane były we wszystkich spisach powszechnych w naszym kraju już od 100 lat!

Obecnie temat mieszkań, ich cen i dostępności wzbudza wiele emocji. Z tego powodu narasta wiele mitów na temat pytań o mieszkania w spisie powszechnym. Jeśli ktoś podejrzewa, że w ten sposób ktoś zamierza kontrolować jego majątek lub zbiera informacje do podatku katastralnego, to koniecznie powinien przeczytać tekst do końca.

Po co komu wiedza o mieszkaniach?

Pełna nazwa spisu – Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 – pokazuje, jak ważne w spisie jest zbadanie sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Ma ona bowiem ogromne przełożenie na sytuację społeczną oraz demograficzną naszego kraju.

Od sytuacji mieszkaniowej uzależniona jest często decyzja o założeniu lub powiększeniu rodziny. Jest to kwestia nie tylko metrażu, ale też sytuacji własnościowej – brak własnego lokum, może zniechęcać do decyzji o małżeństwie czy dzieciach.

Mieszkanie – a raczej jego lokalizacja – determinuje też życie zawodowe. Jeśli miejsce zamieszkania jest dobrze skomunikowane, położone blisko dużego lokalnego rynku pracy, znacznie łatwiej o atrakcyjne i dopasowane do naszych preferencji zatrudnienie. Łatwiej też planować komunikację publiczną.

Ogólnie znany jest fakt, iż mamy do czynienia z poważnym deficytem mieszkań – dzięki spisowi powszechnemu mamy możliwość dokładnie poznać jego skalę, a także miasta i gminy, w których ten problem jest szczególnie odczuwalny.

Pytanie o powierzchnię mieszkania

Celem pytania o powierzchnię mieszkania nie jest poznanie jego wartości, która zależy od wielu innych czynników. Chodzi tu przede wszystkim o zbadanie warunków, w jakich mieszkają Polacy. Przykładowo 30-metrowe mieszkanie dla jednej osoby może być względnie komfortowe, dla 5-osobowej rodziny będzie zdecydowanie za ciasne.

Spis a podatek katastralny

W wielu internetowych wypowiedziach pojawia się temat rzekomego związku spisu powszechnego i planów wprowadzenia podatku katastralnego. Łączenie tych dwóch wątków nie ma jednak żadnego racjonalnego uzasadnienia. W formularzu spisowym NIE MA PYTAŃ O WSZYSTKIE POSIADANE NIERUCHOMOŚCI ANI O ICH WARTOŚĆ. Pytanie spisowe na temat własności dotyczy jedynie mieszkania, w którym mieszkamy. Celem tego pytania nie jest badanie majątku Polaków, tylko sprawdzenie, jak wiele osób i rodzin mieszka we własnych mieszkaniach.

Warto też pamiętać, że stan prawny nieruchomości (w tym kwestie własności) jest precyzyjnie opisany w księgach wieczystych. Jeśli ktoś zatem myśli, że podatek katastralny byłby kiedykolwiek

wprowadzony, to głównym źródłem informacji o właścicielach nieruchomości byłyby właśnie księgi wieczyste, a nie, dość oszczędne w tym zakresie, dane spisowe. Należy podkreślić, że wszystkie zbierane informacje są CHRONIONE TAJEMNICĄ STATYSTYCZNĄ – więc nie ma możliwości, by informacje dotyczące pojedynczych mieszkań czy nieruchomości były przekazywane poza statystykę publiczną.

Ze względu na duże znaczenie, pytania o mieszkanie były we wszystkich spisach powszechnych od 1921 roku. Nie jest to temat nowy. Nie ma zatem żadnego powodu do obaw i zwlekania ze spisem do września. W razie wątpliwości co do pytań dotyczących naszego mieszkania, warto zadzwonić na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99.